

# POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jerzy Geisler

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 roku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **P. S.**

przeciwko **J. K.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 9 października 2014 roku, sygn. akt: IX Gc 777/12

**postanawia:**

1. **sprowadzić oczywistą omyłkę pisarską w pkt. 1 sentencji zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że w miejsce słów: „w zakresie opłaty sądowej od pozwu” wpisać: „w zakresie opłaty sądowej od apelacji”,**

2. **oddalić zażalenie.**

**SSA Jerzy Geisler**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy zwolnił powoda od kosztów sądowych w części, to jest w zakresie opłaty sądowej od apelacji ponad kwotę 5.000,00 zł (pkt 1), oddalając wniosek w pozostałym zakresie (pkt 2).

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd I instancji wskazał, że powód wytoczył powództwo we wrześniu 2012 roku i jako przedsiębiorca winien liczyć się z możliwością przegrania sprawy, a co za tym idzie – potrzebą wniesienia apelacji i pokrycia związanych z nią kosztów sądowych. Powinien zatem czynić oszczędności na ten cel. Z przedłożonych przez niego zeznań podatkowych za rok 2013 wynika, że osiągnął on w tym okresie przychód w wysokości 348.316,60 zł, zaś jego dochód wyniósł 21.260,16 zł. Nadto z podsumowania księgi podatkowej za miesiąc lipiec 2014 roku wynika, że powód, pomimo straty odnotowanej w poprzednich miesiącach, osiągnął ostatecznie dochód od początku roku w wysokości 24.894,23 zł.

Te okoliczności pozwalają, zdaniem Sądu Okręgowego, uznać, że powód jest w stanie uiścić opłatę od apelacji w wysokości 5.000,00 zł.

Żażalenie na powyższe postanowienie złożył powód, zaskarżając je w zakresie pkt. 2 i wnosząc o jego zmianę poprzez zwolnienie go od opłaty sądowej od apelacji w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania żażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił naruszenie art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że jest on w stanie ponieść część kosztów sądowych oraz art. 102 ust. 1 w/w ustawy poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że jest on w stanie ponieść część kosztów sądowych

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Ocena Sądu Okręgowego, iż powód jest w stanie ponieść w części koszty sądowe, związane z wniesieniem apelacji, zasługuje na uwzględnienie i nie wymaga korekty ze strony Sądu odwoławczego.

Trafnie argumentował Sąd I instancji, że powód powinien liczyć się z ewentualnością przegrania zainicjowanego przez siebie sporu, a w konsekwencji tak gospodarować posiadanymi przez siebie środkami finansowymi, aby móc przynajmniej w części przeznaczyć je, o ile zajdzie taka potrzeba, na poczet środka odwoławczego. Przerzucanie ciężaru ponoszenia kosztów sądowych na Skarb Państwa, w sytuacji gdy skarżący w dalszym ciągu prowadzi działalność gospodarczą - jest nieuzasadnione.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż powód uzyskuje przychody z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, których wysokość w 2013 roku wyniosła 348.316,60 zł (k. 336-338), zaś do lipca 2014 roku – 188.800,00 zł (k. 347). W tych okolicznościach prawidłowe jest stanowisko Sądu I instancji, że miał on możliwość poczynienia oszczędności na koszty związane z wniesieniem apelacji, zwłaszcza, że proces toczy się od 2012 roku. Konieczność pokrycia kosztów sądowych na dalszym etapie postępowania skarżący powinien był też przewidywać, skoro został zwolniony od opłaty sądowej od pozwu jedynie częściowo. Powyższego nie zmienia fakt, że skarżący wykazuje wysokie koszty prowadzenia działalności gospodarczej. Wskazać bowiem należy, że obowiązek uiszczenia opłat sądowych nie jest bynajmniej zobowiązaniem mniejszej wagi niż inne zobowiązania publiczne lub prywatne. Nadto art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wskazuje na możliwość uzyskania zwolnienia od kosztów sądowych w razie wykazania, że strona nie może ponieść kosztów postępowania bez uszczerbku dla niej i jej rodziny, stąd wniosek, że groźba potencjalnego pokrzywdzenia wierzycieli wnioskującego nie stanowi podstawy do zwolnienia od kosztów sądowych.

Dlatego też powód winien tak gospodarować swoimi wydatkami, by uwzględniać w nich także koszty związane z prowadzonym sporem sądowym. Biorąc pod uwagę skalę prowadzonej przez skarżącego działalności gospodarczej, którą obrazują wskazane wyżej przychody, stwierdzić należy, że obowiązek pokrycia kosztów sądowych na poziomie 5.000,00 zł, nie stanowi dla niego nadmiernego obciążenia.

Zwrócić wreszcie należy uwagę na fakt, iż dokumenty załączone pisma z dnia 26 września 2014 roku, stanowiącego uzupełnienie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, w tym wezwania do zapłaty czy pisma dotyczące egzekucji komorniczej, dotyczą lat 2011-2012 roku, zatem nie obrazują one aktualnego stanu zobowiązań powoda.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie skarżącego na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. – pkt 2 postanowienia.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny, w oparciu o treść art. 350 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 391 § 2 k.p.c. sprostował oczywistą omyłkę w punkcie 1 sentencji zaskarżonego postanowienia, polegającą na błędnym wskazaniu, iż Sąd udziela częściowego zwolnienia od kosztów sądowych zakresie opłaty od pozwu, podczas gdy rozpoznaniu podlegał wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie opłaty sądowej od apelacji - pkt 1 postanowienia.

SSA J. Geisler